

Spider Dance – Adriana Figueroa/Undertale

dwa, sześć, osiem

Myśle to czas na randkę

Jestem spragniona, a ty w moim guście

Więc czemu nie przyjdiesz i nie zagrasz?

Słonko to twój szczęśliwy dzień!

Dlaczego boisz się?

Przecież to nic takiego?

Nie wylewaj tyle głupich łez!

Nie uciekniesz i tak

Teraz twa dusza jest ma!

Jesteś uwięziony w pajęczym tańcu

Pajęczym tańcu

Pajęczym tańcu

Dlatego tańcz ze mną i klaszcz w dłonie

klaszcz w dłonie

klaszcz w dłonie

Złapałam Cię w mój pajęczy taniec

pajęczy taniec

pajęczy taniec

Dobrze wiesz, twoje serce nie wygra

W tym zawrotnym, zakręconym, ciemnym romansie

Widzę strach w twych oczach,
twe krzyki nic nie dają chociaż głośne są
wszelki opór jest daremny zawijam Cię w sieć
jeśli chcesz zwać musisz zapłacić mi
oto mój pajęczy taniec
pajęczy taniec
twe serce nie ma żadnych szans
tys marionetką w mych rękach
chciwość czy to jest?
przecież to potrzebne
pozwolę ci zwać
ale najpierw zapłać



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych